

MAGAZYN

DWUTYGODNIK SPOŁECZNO-ZAWODOWY PRACOWNIKÓW HUTNICTWA ŻELAZA I STALI,
PRZEMYSŁU METALI NIEŻELAZNYCH, KOKSOWNICTWA, ODLEWNICTWA,
MATERIAŁÓW OGNIOTRWAŁYCH I BRANŻY METALOWEJ

HUTNICZY



www.e-mh.eu

PL ISSN 0239-3611

NR 4 (2294)

Rok wyd. LIV

Katowice, 17 luty 2026

Cena 6,50 zł

NASZA ROZMOWA

RZETELNY PARTNER DO ZADAŃ SPECJALNYCH

ROZMOWA „MH”
Z ANNA HANUSIAK-TATARSKĄ
PREZES ZARZĄDU
HANSPED
TRANSPORT I SPEDYCJA



„MH”: Pani Prezes. Trwają podsumowania trudnego dla hutnictwa roku. Czy i jak panujący kryzys odbija się na Waszej działalności, która w dużej mierze opiera się na współpracy z firmami branży stalowej?

A. Hanusiak-Tatarska: Przedłużający się kryzys w sektorze hutniczym dotyka nie tylko producentów stali, ale również firmy działające w ich otoczeniu biznesowym. Spadek produkcji oraz ograniczone zapotrzebowanie na transport ciężki i specjalistyczny odczuwalne są w całym łańcuchu dostaw, stawiając przed branżą logistyczną szereg nowych wyzwań operacyjnych i organizacyjnych.

W obliczu tych trudności Hansped konsekwentnie realizuje swoją strategię opartą na elastyczności, niezawodności oraz długofalowej współpracy z partnerami biznesowymi. Skupiamy się na utrzymaniu najwyższych standardów obsługi, optymalizacji procesów transportowych oraz dostosowywaniu oferty do dynamicznie zmieniających się warunków rynkowych.

Wieloletnie doświadczenie w obsłudze klientów z sektora hutniczego pozwala nam skutecznie reagować na potrzeby rynku i zapewniać ciągłość realizowanych usług.

Trzeba zauważyć, że każdy kryzys zazwyczaj generuje również niedostępne dotąd możliwości. Choć agresja Rosji na Ukrainę wytrąciła poczucie bezpieczeństwa, branża TSL silnie odczuła zmianę w rzeczywistości przez zmieniający się przepływ łańcuchów dostaw.

Hansped jako firma jest liderem wśród dostawców usług transportowych obsługujących największego na świecie producenta stali, ArcelorMittal, a także zaufanym partnerem hut, zakładów produkcyjnych oraz firm handlowo-usługowych, które podjęły z nami współpracę.

W aktualnej, trudnej sytuacji rynkowej kluczowym elementem, o jaki trzeba zadbać, jest elastyczność w dostosowywaniu się do zmian na rynku.

CIĄG DALSZY NA STR. 3

POLITYKA KLIMATYCZNA UNII ZABIJA KONKURENCYJNOŚĆ PREMIER CZECH ZAMIERZA RATOWAĆ PRZEMYSŁ

5 lutego związek IndustriAll Europe zorganizował w Brukseli i Ostrawie Action Day - manifestację na rzecz europejskiego przemysłu i ochrony miejsc pracy. Czechach kolegów ze związku zawodowego OS KOVO odpowiedzialnych za organizację wiecu w Vítkovicach licznie wsparli m.in. hutnicy z Polski, Słowacji i Węgier, wyrażając niezadowolenie wobec prowadzonej unijnej polityki. W wypowiedziach liderów przeważało hasło stop dla Zielonego Ładu i ETS, które doprowadziły do degradacji europejskiego przemysłu.

Do Dolnych Vítkovic, gdzie jeszcze w 1998 roku tętniło hutnicze życie i produkowano stal, przyjechało około 300 polskich hutników m.in. z ArcelorMittal Poland, Huty Łabędy, Cogenoru, Celsy Huta Ostrowiec, Huty Pokój, Walcowni Blach Batory, Huty Częstochowa. Mówili głośno, że nie chcą aby ich zakłady stały się skansenami czy centrami kulturalnymi jak huta w Ostrawie, dlatego

ramię w ramię z pracownikami kilku sektorów przemysłu ciężkiego postanowili zademonstrować swoją siłę i jedność przed wielkim piecem, symbolem niegdyśszej siły hutnictwa w Vítkovicach.

Manifestujących wsparli szefowie dużych czeskich przedsiębiorstw przemysłowych, ale także przedstawiciele rządu z premierem Andrejem Babišem.

Związkowcy domagali się rewizji zezwoleń i limitów na emisję, zachowania miejsc pracy, ograniczenia taniego importu i wsparcia konkurencyjności europejskiego przemysłu. Szef czeskiego rządu w swoim przemówieniu powtórzył, że odrzuca wprowadzenie ETS 2 i będzie robił wszystko, by przekonać do tego europejskich liderów i ochronić przemysł.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4



Okolo 1500 pracowników hutnictwa, branży automotive i sektora metalowego z Czech, Polski, Słowacji i Węgier manifestowało na terenie dawnej huty w Vítkovicach swoje niezadowolenie z polityki Unii, która „zabija przemysł”.

ARCELORMITTAL PODSUMOWAŁ ROK PRZEŁOMOWY DLA EUROPEJSKIEJ STALI

Rok ubiegły Grupa ArcelorMittal może zaliczyć do udanych, pomimo 1,7% spadku przychodów ze sprzedaży, które wyniosły niespełna 61,4 mld dolarów, co było wynikiem obniżenia średnio o 2,3% cen stali.

Po 12 miesiącach koncern wypracował zysk operacyjny na poziomie 3,6 miliarda dolarów w porównaniu do 3,3 miliarda USD w 2024 roku. Natomiast EBITDA w 2025 roku spadła o 7,3% do 6,541 mld dolarów, z czego 0,7 mld dolarów pochodziło ze strategicznych inwestycji m.in., w rozbudowę mocy wydobywczych kopalni rudy żelaza w Liberii oraz rozbudowę mocy w zakresie OZE w Indiach. Nieznacznie spadła również produkcja grupy i dostawy stali z 54,3 mln ton w roku 2024 do 54 mln ton w roku 2025, przy jednoczesnym wzroście wydobycia rudy żelaza z 42,4 mln ton do 48,8 mln ton, co było wynikiem rekordowych wysiłków z Liberii. Zysk netto wyniósł 3,2 mld dolarów, a w przeliczeniu na akcję było to 4,13 dolara.

W 2025 roku spółka wygenerowała 1,9 mld dolarów dostępnych przepływów pieniężnych na inwestycje (przepływy netto z działalności operacyjnej pomniejszone o nakłady utrzymaniowe/ normatywne CAPEX), co jest zasadniczo zbliżone z poziomem 2,0 mld USD osiągniętym w roku obrotowym 2024 - czytamy w komunikacie.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5

AMERYKANIE NA EUROPEJSKICH ZAKUPACH VOESTALPINE SPRZEDAJE WALCOWNIĘ BÖHLER PROFIL

Wiodący producent stali w Austrii kontynuuje program optymalizacji działalności w obliczu wymagających realiów rynkowych w UE, który obejmuje sprzedaż aktywów niemających kluczowego znaczenia dla potencjału stalowej grupy. Najnowszą odsłoną jego realizacji jest sprzedaż walcowni gorącej profili specjalnych Böhler Profil w Austrii. Nowym inwestorem jest firma Kadant z USA. To kolejny europejski zakład hutniczy (trwają rozmowy ws. Acciaierie d'Italia), który trafi w ręce amerykańskich inwestorów.

Proces sprzedaży jest mocno zaawansowany i de facto czeka tylko na zatwierdzenie przez administrację rządową. Wcześniej, w 2024 roku Voestalpine sprzedało niemiecką hutę przetwórczą Buderus Edelstahl w Wetzlar. Dotychczas koncern zrezygnował w ramach prowadzonej optymalizacji działalności z kilku niemieckich aktywów, ponieważ, oprócz sprzedaży Huty Buderus spółce inwestycyjnej Mutares, zamknięto w 2024 roku także fabrykę podzespołów samochodowych w Birkenfeld, a zakłady w Dettingen, Schmelln, Schwäbisch-Gmünd i Böhmkirch zostały połączone.

DOKOŃCZENIE NA STR. 6

W NUMERZE

POROZUMIENIE PŁACOWE PODPISANE

- JEDYNIĘ POLSCY HUTNICY Z PODWYŻKAMI W KONCERNIE

PONAD 200 MLN ZŁOTYCH
WESPRZE TRANSFORMACJĘ ENERGETYCZNĄ KGHM

STEGRA POSZUKUJE 1,6 MLD KORON

- ZIELONA STAL W SZWECJI MIERZY SIĘ Z RYNKOWYMI REALIAMI

WIERZYTELNOŚCI LIBERTY CZĘSTOCHOWA
BEZ PEŁNEGO POKRYCIA

NIEMIECKIE HUTNICTWO RÓWNIEŻ TRACI KONKURENCYJNOŚĆ
- JEDEN Z NAJGORSZYCH WYNIKÓW

SALZGITTER CHCE PRZEJĄĆ HKM

- ZAPOWIEDŹ DUŻYCH ZWOLNIEŃ W DUISBURGU
I SZANSA DLA THYSSENKRUPP STEEL EUROPE

KONIEC ERY WĘGLA KAMIENNEGO W CZECHACH

- KOKSOWNIE BĘDĄ UZALEŻNIONE OD DOSTAW ZEWNĘTRZNYCH